

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt II C 773/12 z powództwa A. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie: **I.** zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 5.900 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi: **a.** od kwoty 5.000 złotych – od dnia 13 września 2012 roku do dnia zapłaty, **b.** od kwoty 900 złotych – od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty; **II.** umorzył postępowanie w zakresie kwot: **a.** 4.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, **b.** 1.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2012 roku do dnia zapłaty; **III.** oddalił powództwo w pozostałym zakresie; **IV.** Zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 373,36 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania; **V.** nie obciążył A. K. obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych; **VI.** obciążył (...) Spółkę Akcyjną w W. obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 257,22 złotych tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 26 czerwca 2009 roku około godziny 21-22 powódka wychodząc z domu położonego przy ulicy (...) w Ł. potknęła się na uszkodzonej powierzchni stopni schodów i upadła doznając urazu lewej stopy. Właścicielem wskazanej nieruchomości był W. N., który korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej udzielonej przez pozwanego. Na skutek wypadku powódka doznała złamania skośnego trzonu V kości lewego śródstopia w 1/3 dalszej z przemieszczeniem przyśrodkowym odłam dalszego i skróceniem wygojonego w zadawalającym ustawieniu odłamów po leczeniu operacyjnym. Biegły sądowy wskazał, iż powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 7%. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki był znaczny. Poszkodowana była dwukrotnie hospitalizowana i leczona operacyjnie, kończyła dolna lewa była unieruchomiona w bucie gipsowym przez 6 tygodni. Po przebytej operacji co dwa, trzy dni poszkodowana miała zmieniany opatrunek, na wizyty woził ją mąż. Powódka nie była w stanie samodzielnie wchodzić do mieszkania na III piętrze, nosił ją mąż. Powódka nie była w stanie wstać bawić się z dziećmi, samodzielnie poruszać po mieszkaniu, chodzić w butach na obcasie. Po zdjęciu gipsu powódka poruszała się o kulach. Obecnie A. K. chodzi sprawnie, nie ma widocznej deformacji ani ograniczenia ruchomości stopy lewej. Rokowania na przyszłość są pomyślne. W postępowaniu likwidacyjnym wypłacono powódce łącznie kwotę 4.100 złotych, w tym 4.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia i 100 złotych ryczałtu na koszty związane z leczeniem.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, iż adekwatnym do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy będzie zadośćuczynienie w łącznej wysokości 10.000 złotych, co przy uwzględnieniu kwoty 4.100 złotych wypłaconej powódce przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym prowadzi do zasądzenia na rzecz poszkodowanej kwoty 5.900 złotych. W przedmiocie odsetek ustawowych od wskazanej kwoty 5.900 złotych Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 481 k.c., art. 455 k.c. oraz art. 817 k.c.

W odniesieniu do kwoty 4.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 listopada 2013 roku oraz kwoty 1.000 złotych odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2012 roku Sąd a quo umorzył postępowanie wobec cofnięcia powództwa wraz z zrzeczeniem się roszczenia. W pozostałym zaś zakresie Sąd meriti oddalił powództwo, w tym także żądanie powódki o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące pojawić się w przyszłości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekła na podstawie art. 100 k.p.c. Natomiast na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd I instancji odstąpił od obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych. /wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 165, 167-175/

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż powódka potknęła się na uszkodzonej powierzchni stopni schodów, zahaczając o zakończenie stopnia (kątownik) i upadła doznając urazu lewej stopy, podczas gdy dokumentacja medyczna załączona do pozwu w sposób jednoznaczny wskazuje, że okoliczności zdarzenia były odmienne niż wskazują zeznania powódki a Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, iż zapisy znajdujące się w dokumentacji medycznej nie dotyczą A. K. co sprawia, iż okoliczności wypadku są niejasne i budzą wątpliwości;

b) naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 244 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. polegające na:

- ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego poprzez pominięcie dowodu z dokumentu urzędowego w postaci dokumentacji medycznej załączonej do pozwu, tj. historii choroby ze Szpitala (...) w Ł. oraz zaświadczenia Wojewódzkiej (...) w Ł., które to dokumenty zostały sporządzone w dniu zdarzenia i na podstawie wywiadu lekarskiego przeprowadzonego z powódką w obecności jej męża i nie zostały zakwestionowane w toku procesu. Z dokumentacji tej wyraźnie wynika, iż do zdarzenia doszło w innych okolicznościach niż te, na które powołuje się powódka, podczas gdy powódka w trakcie procesu nie zaprzeczyła jego prawdziwości i nie przeprowadziła dowodu przeciwnego;
- uznanie, iż zeznania świadków oraz wyjaśnienia powódki zasługują na wiarygodność, podczas gdy w zeznaniach świadków występują istotne rozbieżności co do okoliczności i różnice czasowe zdarzenia;

c) art. 6 k.c., art. 3 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż strona pozwana nie przedstawiła dowodów na swoje twierdzenia, a zgłoszone przez stronę pozwaną wątpliwości co do okoliczności zdarzenia powstały na skutek błędów zawartych w dokumentacji medycznej, na powstanie, których poszkodowana nie miała wpływu, podczas gdy strona pozwana już w odpowiedzi na pozew kwestionowała okoliczności zdarzenia i powoływała się na zapisy dokumentacji medycznej wskazujące, iż do zdarzenia doszło na posesji S. N..

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. /apelacja – k. 187-191/

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję. /odpowiedź na apelację – k. 197-198/

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 listopada 2014 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż popiera apelację oraz wniósł o zasądzenie kosztów. Natomiast pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów. /protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 5 listopada 2014 roku – k. 211/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpatrzenia apelacji wskazać należy na kwestię zakresu zaskarżenia. Pozwany w wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym wskazał, iż zaskarża rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości. Mogłoby się więc wydawać, że pozwany skarży również tę część zapadłego w pierwszej instancji rozstrzygnięcia, w której Sąd Rejonowy umorzył postępowania (punkt II.) oraz oddalił powództwo (punkt III.).

Abstrahując w tym miejscu od delimitacji interesu prawnego w zaskarżeniu oraz gravaminis w tradycyjnym, ścisłym rozumieniu tego pojęcia, zaznaczyć należy, że oczywistym jest, iż pozwany nie miał jakiegokolwiek interesu prawnego w skarżeniu punktu II. i III. wyroku Sądu I instancji. Użycie sformułowania, że pozwany zaskarża wyrok w całości, wydaje się być wynikiem oczywistej omyłki, albowiem jako wartość przedmiotu zaskarżenia pozwany wskazuje kwotę 5.900 złotych. Należy więc przyjąć, że, w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym, pozwany skarżył punkt I. wyroku Sądu Rejonowego (mocą którego zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.900 złotych wraz z ustawowymi odsetkami).

Przechodząc do oceny podniesionych przez apelującego zrzutów zważyć należy, iż w istocie koncentrują się one na podważeniu ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego sprawy. W ocenie skarżącego Sąd I instancji winien potraktować załączoną do pozwu dokumentację medyczną jako dowód z dokumentu urzędowego i na jej podstawie dokonać ustaleń co do okoliczności wypadku jakiemu uległa powódka. Apelujący argumentował, iż złożone przez świadków zeznania, jak również zeznania powódki nie zasługują na uwzględnienie i tym samym nie powinny stanowić podstawy dla ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Wobec powyższego zasadnym jest łączne rozpoznanie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów.

Wbrew wywodom apelacji załączona do pozwu dokumentacja medyczna w postaci historii choroby ze Szpitala (...) w Ł. (k. 17-22) oraz zaświadczenia Wojewódzkiej (...) w Ł. (k. 16) nie stanowi dokumentu urzędowego. Zgodnie z art. 244 k.p.c. dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony w przypisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organizacje państwowe w zakresie ich działalności, jak również organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie zleconym im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej. O formie załączonej do pozwu dokumentacji medycznej stanowią przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2012 roku, poz. 159 ze zm.). Jednakże nie sposób przyjąć, iż Szpital (...) w Ł., czy też Wojewódzka (...) w Ł. należy do wymienionych w art. 244 k.p.c. podmiotów prawa publicznego. Brak jest przepisu szczególnego, który nakazywałby traktować przedmiotową dokumentację medyczną w postaci historii choroby oraz zaświadczenia, jako dokumentu urzędowego. W tym stanie chybiony jest zarzut apelującego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 244 k.p.c. oraz art. 252 k.p.c. Załączoną do pozwu dokumentację medyczną należy traktować jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego.

Abstrahując jednakże od powyższego wskazać należy, iż ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny jest wynikiem konfrontacji dowodów w postaci dokumentów z osobowymi źródłami dowodowymi. Podnieść zatem należy, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Mając na uwadze powyższe nie sposób przyznać racji skarżącemu, iż Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Przedstawienie przez apelującego własnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może odnieść zamierzonego przez niego skutku. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy na kartach uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyczerpująco wyjaśnił dlaczego uznał niektóre dowody za wiarygodne, zaś innym odmówił wiary, przy czym w rozumowaniu Sądu a quo nie sposób dopatrzeć się naruszenia zasad logiki jak i doświadczenia życiowego. Sąd Odwoławczy w pełni podziela zaprezentowaną przez Sąd I instancji argumentację, stanowisko skarżącego przedstawione w środku odwoławczym należy natomiast uznać za chybione.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na zeznaniach świadków, uznając je za wiarygodne. Złożone przed Sądem I instancji zeznania świadków potwierdzają wersję wydarzeń przedstawioną przez powódkę, która konsekwentnie w jednakowy sposób opisywała przebieg wypadku. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy S. N., która widziała powódkę bezpośrednio po upadku zeznała, iż widziała A. K. leżącą u podnóża schodów, z widocznym urazem nogi, wcześniej świadek ten słyszał krzyki, a od poszkodowanej od razu dowiedziała się, że przyczyną upadku było potknięcie na schodach. Taki przebieg zdarzenia potwierdził również jej mąż. Zeznania pozostałych świadków także są zbieżne. W ocenie Sądu Okręgowego ustalonej przez Sąd I instancji wersji wydarzeń nie jest wstanie podważyć, podnoszona przez pozwanego już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, okoliczność, iż świadkowie wskazywali różne godziny poszczególnych sekwencji wydarzeń. Rację ma Sąd Rejonowy, iż upływ czasu usprawiedliwia brak precyzji w zeznaniach.

W odniesieniu zaś do załączonej do pozwu dokumentacji medycznej, w treści której przedstawiono odmienną wersję wydarzeń, Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż przedmiotowa dokumentacja została sporządzona w sposób wadliwy, o czym świadczy fakt, iż znalazła się w niej adnotacja dotycząca wykonania RTG kciuka, podczas gdy powódka i świadkowie nie wskazywali na jakikolwiek uraz ręki. Powyższe zrodziło zatem uzasadnione przypuszczenie, iż zapis ten nie dotyczy powódki. Przedstawionego argumentu skarżący nawet nie próbował podważyć.

Zamierzonego przez skarżącego skutku nie może odnieść także zarzut, iż Sąd Rejonowy w sposób niezasadny oparł się na zeznaniach powódki. Jak słusznie podniósł Sąd I instancji wersja powódki była konsekwentna i jednakowa na każdym etapie postępowania, zeznania nie nosiły znamion wyolbrzymienia, przerysowania, były wyważone i spójne. Apelujący zaś także i w tym zakresie zaniechał jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby wykazać, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logiki i doświadczenia życiowego. W konsekwencji Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż do wypadku doszło na posesji przy ulicy (...) w Ł., na skutek nierówności przy brzegu jednego ze stopni schodów.

Reasumując: w kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu I instancji.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądając od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 300 złotych. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).